Rok 1930. Zeszyt 26

WALKA Z BOLSZEWIZMEM

MIESIĘCZNIK BEZPARTYJNY I NIEZALEŻNY,
POŚWIĘCONY OBRONIE POLSKI
PRZED BOLSZEWICKO-KOMUNISTYCZNYM NAJAZDEM.

Sowieccy dyplomaci.

Sojusz chrześcijan.

Bolszewicy w Europie.

Szpiegostwo ekonomiczne.

Cena zeszytu 1 złoty.

TREŚĆ ZESZYTU:

Walka z bolszewizmem jest pismem, reprezentującem poglądy i działalność Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj, współdziałających w zwalczaniu Komunizmu.

Adres: Warszawa, Widok 5 m. 1, tel. 342-30.

Zeszyt 26-ty ukazał się w styczniu 1930 roku.

1103
4

I. Rocznik czwarty.

Wypadki, rozgrywające się zarówno na terenie Rosji sowieckiej, jak i we wszystkich państwach cywilizowanych i w kolonjach — potwierdzają dobitnie słuszność naszego stanowiska: potwierdzają konieczność poważnej i systematycznej walki z *międzynarodową organizacją rozkładu*, jaka jest III-cia Międzynarodówka i rząd sowiecki.

Już czwarty rok zastaje nas na posterunku dobrowolnie obranym.

Budzić czujność uśpionego społeczeństwa polskiego, ujawniać podstępną akcję bolszewicką, demaskować, wskazywać drogi do zwycięskiej walki ze złem — było naszem zadaniem w latach poprzednich, jest również i w roku 1930.

Mylnie sądzą nieświadomi, że niebezpieczeństwo bolszewickie w Polsce zmniejsza się. Przeciwnie: jest ono coraz groźniejsze. Nie da się też ono zwalczyć wyłącznie metodami policyjnemi, potrzebna jest jaknajszersza praca uświadamiająca masy o tragicznych skutkach komunizmu w Rosji i na Węgrzech, potrzebna jest współpraca całego społeczeństwa z władzami państwowemi w dziele obrony Rzeczypospolitej przed czerwonym imperjalizmem Sowietów, potrzebna jest wielka organizacja społecznych sił ładu i praworządności, ogarniająca liczne szeregi patrjotycznych obywateli, bez względu na różnice partyjnych poglądów.

Chcąc wroga zwalczyć, trzeba go dobrze poznać. Dlatego też, poza oświetlaniem bieżących wydarzeń, *Walka z bolszewizmem* przeprowadza gruntowne badania nad podstawowemi zagadnieniami bolszewo-komunizmu i akcji antybolszewickiej. Sprawnie działająca nasza służba informacyjna dostarcza systematycznie niezbędnych materjałów dokumentacyjnych, z któremi stopniowo zaznajamiamy naszych Czytelników. I właśnie obfitość ogłaszanych dokumentów, których autentyczności ani razu nie ośmielili się zakwestjonować agenci bolszewiccy, stanowi główną wartość naszego wydawnictwa, będącego jedynym w Polsce informatorem tego rodzaju.

Propaganda bolszewicka oparta jest na kłamstwie i na szerzeniu antagonizmów gdzie się da i jak się da. Nasza praca oparta jest na prawdzie, która jest najskuteczniejszą bronią przeciwko kłamstwom bolszewickim. Ale obok prawdy w słowie niezbędna jest dziś siła w czynie — w zwalczaniu rewolucyjnych wystąpień komunistów.

Wszelka bowiem propaganda bolszewicko-komunistyczna jest wyłącznie przygotowaniem możności wywołania zbrojnego buntu, uznawanego przez komunistów za jedyny sposób doj-

Biblioteka Jagiellońska

ścia do władzy. Program III-ciej Międzynarodówki, wielokrotnie przez nas omawiany[1]), dąży otwarcie:

— do zrewolucjonizowania mas przez doktryny komunistyczne i jaknajszersze wykorzystanie istniejących przeciwieństw klasowych i narodowościowych, a również propagandowe wykorzystanie ciężkiej sytuacji materjalnej mas w okresie kryzysów gospodarczych;

— do pchnięcia tych mas z bronią w ręku przeciwko własnemu narodowemu rządowi, którego upadek umożliwia grupie prowodyrów bolszewicko-komunistycznych zagarnięcie władzy w państwie i sprawowanie jej w sposób „nieograniczony żadnem prawem";

— do zagarnięcia wszelkiej własności prywatnej (ziemi, domów, fabryk, banków, sklepów, warsztatów etc) rzekomo dla „państwa" w imię haseł „nacjonalizacji", w rzeczywistości zaś dla nieograniczonego rozporządzania wszelką własnością przez rządzącą grupę czerwonych komisarzy;

— do ujęcia mas w karby żelaznej dyscypliny niewolniczego komunistycznego państwa, rządzonego terrorem czrezwyczajek (G. P. U.);

— do zniszczenia wszelkich materjalnych i moralnych przeszkód, stojących na drodze czerwonego imperjalizmu międzynarodowych kierowników komunizmu.

Plan ten, oparty na głupocie i najciemniejszych instynktach mas udało się przeprowadzić na przestrzeni szóste części kuli ziemskiej. Jakie to wydało owoce, wyjaśniliśmy z dokumentami w ręku w poprzednich naszych rocznikach; głos zaś umęczonego ludu rosyjskiego i rozpaczliwe skargi uciekających z komunistycznego piekła Polaków, Niemców, Czechów, Finnów, Szwedów i in. — przebijają gęstą chmurę kłamliwej propagandy komunistycznej, starannie rozsnuwanej nad całym światem.

Równocześnie jednak wzmaga się natężenie akcji wywrotowej płynącej z Moskwy, gdyż kierownicy światowego komunizmu, widząc wzrastającą ruinę Rosji i zbliżający się koniec ich w niej rządów, robią niezwykłe wprost wysiłki, by przed swoim upadkiem przerzucić zawieruchę komunistyczną do innych państw. Bowiem już Lenin mawiał, że jeżeli nie uda się wywołać światowej rewolucji komunistycznej, to komunizm w Rosji skazany jest na zagładę.

Są choroby ciała i ducha. Komunizm jest chorobą ducha, niosącą z sobą cierpienia zarówno dla ducha jak i dla ciała. Byliśmy zawsze zdania, że lepiej jest chorobie komunizmu

---

[1]) Porównaj artykuły: *Główne wytyczne programu Kominternu*, zeszyt 17 r. 1928, i *Strategja i taktyka Kominternu*, zeszyt 20 r. 1929, oraz *Statut Kominternu*, zeszyt 18 r. 1929.

zapobiec zawczasu i niedopuścić, by wybuchła jako epidemja zniszczenia. Dlatego też pracujemy nad wytworzeniem w społeczeństwie i u władz zrozumienia potrzeby prowadzenia takiej polityki wewnętrznej, którąby osłabiała działanie propagandy bolszewickiej, równocześnie skutecznie propagandę tę niszczyła, a zarazem wzmacniała wszystkie czynniki, które — jak religja, patrjotyzm, rodzina, solidaryzm narodowy — stanowią nasilniejszą przeciwko komunistycznemu rozkładowi zaporę.

Rozszerzający się coraz bardziej kryzys gospodarczy w Polsce, powodujący wzrost bezrobocia i sprzyjający wykorzystaniu niezadowolenia mas robotniczych dla masowych rewolucyjnych wystąpień—witany jest przez bolszewicką Moskwę, jako czynnik ułatwiający wywrotowe przeciwko istnieniu Rzeczypospolitej zakusy.

Rząd i społeczeństwo muszą czuwać. Nietylko czuwać, ale i działać. Sprawy: należytej propagandy antykomunistycznej, uchwalenia przez Sejm ustawy antykomunistycznej i ścisłego jej przez Rząd stosowania, zorganizowania antykomunistycznych sił społecznych, pomnażania wartości, które stanowią o przyszłości Polski — są to sprawy, których praktyczne urzeczywistnienie staje się palącą koniecznością.

Redakcja.

II. Sowieccy dyplomaci.

Strony zobowiązują się do niemieszania się w wewnętrzne sprawy strony drugiej, w szczególności do powstrzymania się od agitacji i propagandy.

Art. V Traktatu Ryskiego.

Na marginesie zmiany na stanowisku posła sowieckiego w Warszawie.

Gdy w roku 1927 premjer angielski Baldwin składał oświadczenie o decyzji rządu zerwania z S. S. S. R. stosunków handlowych i dyplomatycznych, powiedział w swojem przemówieniu następujące słowa:

„W ciągu szeregu miesięcy policja i władze wojskowe obserwowały działalność grupy tajnych agentów, zmierzającą najwidoczniej ku wydostaniu bardzo poufnych dokumentów, zawierających dane o siłach zbrojnych Wielkiej Brytanji. Na podstawie informacyj i dowodów zebranych przez władze, wzrastało przekonanie, że ajenci ci współdziałali z rządem sowieckim, od którego otrzymywali instrukcje za pośrednictwem członków sowieckiej delegacji handlowej, mieszczącej się w gmachu Sowietów. Stwierdzono, że ci sami członkowie delegacji sowieckiej pośredniczyli w przesyłaniu do Moskwy fotografij i odpisów dokumentów, skradzionych rządowi brytyjskiemu“.

O jakie dokumenty chodziło? Rewizja, dokonana w dniu 10 maja 1927 r. przez policję angielską w sowieckiem *torg-*

predstwie (torgowoje predstawitielstwo = przedstawicielstwo handlowe) i w sowieckiem towarzystwie handlowem „Arcos Ltd", wykazała, że agenci rządu S. S. S. R. kradli plany nowych okrętów wojennych, motorów i aeroplanów. Rząd angielski ogłosił w specjalnej księdze zbiór dokumentów, stwierdzających niezbicie uprawianie szpiegostwa i akcji wywrotowej przez „dyplomatów" sowieckich i „przedstawicieli handlowych" [1]).

Głośna ta swego czasu sprawa rzuciła mocne światło na rolę poselstw i agentur sowieckich zagranicą.

Zaczęły się mnożyć i inne dowody.

We *Francji* sowiecki ambasador Rakowskij, dawny szpieg niemiecki w Rumunji, podpisał odezwę komunistyczną, nawołującą do obalenia obecnych rządów w krajach cywilizowanych. Rząd francuski zmuszony był doprowadzić do opuszczenia Francji przez Rakowskiego.

W Czechosłowacji przyłapano w 1926 r. wicekonsula sowieckiego Dymowa na szpiegostwie. Pan „konsul" pośpiesznie opuścił granice Czechosłowacji, sąd zaś osądził ośmiu jego wspólników: siedmiu komunistów czeskich i jednego Bułgara.

Wkrótce potem w *Szwecji* miał miejsce skandal szpiegowski, który ujawnił ścisłą łączność bolszewickiej organizacji szpiegowskiej z poselstwem sowieckiem w Stokholmie.

W roku 1929 w *Berlinie* agenci sowieccy wykradli z poselstwa włoskiego tajny szyfr, którym Mussolini porozumiewał się w najważniejszych sprawach z posłami włoskimi na całym świecie. Według rewelacyj ogłoszonych przez Biesiedowskiego, byłego radcę poselstwa sowieckiego w Paryżu, szyfr ten znajduje się w G. P. U. w Moskwie.

Dnia 12 listopada 1929 r. poseł sowiecki w *Grecji*, niejaki Ustinow, wyjechał nagle do S. S.S. R., nie wręczywszy nawet prezydentowi swoich listów odwołujących. W trzy godziny po wyjeździe sowieckiego dyplomaty stwierdzono, że ze skarbca sztabu generalnego zostały wykradzione plany mobilizacyjne armji greckiej.

Wymieniony już Biesiedowski ogłosił niedawno w prasie francuskiej informacje o współudziale poselstwa sowieckiego w *Warszawie* z agentami rządu sowieckiego, którzy mieli w roku 1923 w dniu 3 maja wysadzić w powietrze trybuny na placu Saskim, wraz z przyjmującymi defiladę: Prezydentem Wojciechowskim, Marszałkiem Fochem, Marszałkiem Piłsudskim, Premjerem Sikorskim, generalicją, korpusem dyplomatycznym etc. Plan ten nie mógł być na szczęście zreali-

[1]) *Documents illustrating the Hostile Activities of the Soviet Governement and Third International against Great Britain.* Porównaj również artykuły: *Zerwanie Anglji z Sowietami* oraz *Co znaleziono w Arcosie,* które ukazały się w „Walce z bolszewizmem" w zeszycie III, 1927 roku.

zowany dzięki ostrożnościom, zastosowanym przez nasze władze.

Długa jest lista faktów, stwierdzających współpracę sowieckiej dyplomacji ze szpiegami i wywrotowcami na całym świecie. Nie ogłaszamy jej w całości — przynajmniej na razie — gdyż interesują nas przedewszystkiem fakty dotyczące Polski.

W grudniu 1929 r. na stanowisko posła sowieckiego w *Polsce* został mianowany niejaki Antonow - Owsiejenko, ur. w 1884 r., organizator buntów wojskowych w carskiej armji, jeden z czynniejszych organizatorów przewrotu bolszewickiego w Rosji, „zdobywca" Pałacu Zimowego w Piotrogrodzie w 1917 r., w którym patrjotyczni podchorążowie rosyjscy bronili się bohatersko, aż ich wymordowano. Pan Owsiejenko zajmował później kierownicze stanowiska w armji czerwonej, a w 1925 r. został mianowany posłem S. S. S. R. w Czechosłowacji, gdzie skompromitował się udziałem w aferze szpiegowskiej wicekonsula Dymowa, o której już wspominaliśmy.

Przed p. Owsiejenką posłem sowieckim w Polsce był p. Bogomołow, obecnie powołany na radcę poselstwa w Londynie. Dla zorjentowania społeczeństwa polskiego, choćby częściowo, w rozmiarach sowieckiego szpiegostwa i sowieckiej akcji wywrotowej w Polsce za czasów posłowania p. Bogomołowa, zestawiliśmy dwie tablice:

Tablica I-sza obejmuje wykaz ujawnionych większych spraw szpiegowskich w Polsce, zorganizowanych przez agentów sowieckich w okresie od 11 października 1927 r., t. j. od dnia wręczenia przez p. Bogomołowa listów uwierzytelniających p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, do dnia 15 grudnia 1929 r.

Tablica II-ga obejmuje wykaz większych procesów komunistycznych w Polsce od dnia 11 października 1927 r. do dnia 15 grudnia 1929 r.

Obydwie tablice zestawione są na podstawie opublikowanych przez prasę codzienną danych sądowych. Żadnych spraw niepodanych do wiadomości publicznej do zestawień nie wliczono.

Szpiegostwo sowieckie. (Tablica I-sza).

Procesy sądowe w sprawach podanych w tablicy I-szej ujawniły ścisłą łączność oskarżonych bądź to z poselstwem sowieckiem w Warszawie, bądź bezpośrednio z władzami komunistycznemi w Rosji sowieckiej lub też z poselstwem i Moskwą łącznie. Mniejszy odsetek żydów w tych sprawach (32%) niż w procesach wskazanych w tablicy II-ej (52%), tłomaczy się tem, że w organizacjach noszących wyłącznie charakter szpiegowski, a więc związanych z większem niebezpieczeństwem, wysuwane są zwykle osobistości nieżydowskiego pochodzenia; ponad-

Tablica I. Szpiegostwo.
Okres od 11.IX 1927 r. do 15.XII 1929 r.

MIEJSCOWOŚĆ	Ilość procesów	Ilość aresztowanych	W tem żydów:	
			ilość	procent
1. Warszawa	5	31	brak danych	
2. Białystok	1	13	13	100
3. Brześć n/B	1	70	50	71
4. Czortków	1	3	1	33
5. Dubno	1	4	—	—
6. Głębokie	1	6	1	16
7. Lublin	2	13	brak danych	
8. Lwów	2	44	9	20
9. Przemyśl	1	2	—	—
10. Słonim	1	3	—	—
11. Stanisławów	1	30	brak danych	
12. Stołpce	4	45	—	—
13. Tarnopol	1	6	—	—
14. Wilno	10	120	29	24
Razem	32	390	103	32%

to powodzenie akcji szpiegowskiej często zależne jest od tego, by prowadził ją przekupiony Polak, mogący łatwiej wkręcić się w polskie środowisko.

Podaliśmy w tablicy tylko większe i ważniejsze procesy. Ogólna ilość procesów znacznie przewyższa wymienioną liczbę.

Dla orjentacji podajemy krótkie wiadomości o niektórych ważniejszych aferach szpiegowskich:

1) W grudniu 1927 r. w *Łucku* miał miejsce wielki proces komunistyczno-szpiegowski 57-miu komunistów-wywrotowców. Został udowodniony udział agitatorów i organizatorów komunistycznych, którzy przeszli specjalny kurs przygotowawczy na wydziale agit.-propu w uniwersytecie Artema w Charkowie. Na czele akcji stał Paszczuk, komunistyczny poseł na Sejm.

2) W lutym 1928 r. odbył się w *Warszawie* proces organizacji komunistycznej, złożonej z 16 żydów, której zostało udowodnione bezpośrednie komunikowanie się z Kominternem.

3) W maju 1928 r. została wykryta wielka afera szpiegowska, kierowana przy udziale posła sowieckiego Bogomołowa. Na czele spisku stali funkcjonarjusze kolejowi, opłacani przez poselstwo sowieckie. Dostarczali oni poselstwu plany mobilizacyjno-kolejowe oraz materjały, dotyczące linij telegraficznych, kolejowych, lotnisk i t. d. Dokumenty te otrzymywał Winogradow, urzędnik poselstwa sowieckiego.

4) W maju 1928 r. zapadł wyrok w wielkiej komunistycznej sprawie „Hromady“. Śledztwo ujawniło bliski kontakt kie-

rowników organizacji, posłów do Sejmu: Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego, Hołowacza, Wołoszyna i Miotły, nie tylko bezpośrednio z Komiternem w Moskwie, ale i z poselstwem S. S. S. R. w Warszawie, a w szczególności z Uljanowem, radcą tegoż poselstwa. „Hromada" miała za zadanie wywołanie zbrojnego powstąnia celem przyłączenia naszych województw północno-wschodnich do S. S. S. R.

5) W lipcu 1928 r. przyłapano w okolicach *Wilna* organizację szpiegowską, która otrzymywała rozkazy bezpośrednio z G. P. U. w Mińsku. Na czele szpiegów stał Michał Czagrow.

6) W październiku 1928 r. aresztowano b. oficera armji carskiej Łoktika, wysłannika G. P. U., który stał na czele bandy szpiegowskiej w *Wilnie.*

7) W grudniu 1928 r. wykryto organizację szpiegowską w okolicy *Białegostoku*, której udowodniono łączność z Kominternem oraz z wywiadem S. S. S. R. w Polsce.

8) We wrześniu 1929 r. wykryto w *Warszawie* w spółdzielni „Książka" centralę dla kurjerów i szpiegów bolszewickich, zdążających z państw zachodnich na wschód i z Moskwy na zachód. Centrala egzystowała kilka lat.

9) We wrześniu 1929 r. komisarz oświaty Ukrainy Sowieckiej p. Skrypnik przy pomocy konsula sowieckiego we *Lwowie*, p. Łapczyńskiego, w czasie swej bytności w Polsce, porozumiewał się z konspiracyjnemi organizacjami komunistycznemi w Polsce. Rezultatem tych konszachtów były liczne aresztowania i egzekucje na Ukrainie Sowieckiej, bezpośrednio po powrocie Skrypnika. Komisarz Skrypnik wygłaszał w Polsce podburzające mowy.

10) W październiku 1929 r. przyłapano na szpiegowskiej akcji wydostawania tajnych dokumentów Piotra Bezsonowa, oficjalnego tłumacza sowieckiego attaché wojskowego poselstwa S. S. S. R. w Polsce i porucznika czynnej służby armji sowieckiej.

11) Stwierdzono szereg wypadków wykonania wyroków śmierci przez agentów G. P. U. w Polsce:

a) w czasie procesu „Hromady" agenci G. P. U. zamordowali trzech głównych świadków: Nikodema Szwarszkiewicza, Huryna i Syronima.

b) bezpośrednio przed objęciem przez Bogomołowa stanowiska posła S. S. S. R. w Polsce w dniu 2 września 1927 r. został zwabiony do gmachu poselstwa S. S. S. R. w Warszawie obywatel polski Józef Trajkowicz i zamordowany przez agentów G. P. U.: Gusiewa-Zabotina i Szlecera.

c) w styczniu 1929 r. agent G. P. U. Kuzjanow wynajął niejakiego Kasprowicza dla zamordowania szofera Warszawskiego, znającego dokładnie adresy sowieckiej bandy szpiegowskiej. Warszawski został zamordowany.

d) agent G. P. U. Iwan Apanasiewicz, przejeżdżając przez Polskę, w dniu 2.IV.1929 r. zastrzelił w Baranowiczach urzędnika starostwa — Kucharskiego.

Akcja komunistyczno-wywrotowa. (Tablica II-ga).

Tablica II-ga podaje zestawienie większych procesów komunistycznych, w czasie których oskarżonym został udowodniony kontakt z Sowietami, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem przedstawicielstw sowieckich w Polsce. W tablicy zestawione są tylko większe procesy, ilość zaś mniejszych przewyższa wielokrotnie podane liczby. Wszystkie procesy

Tablica II-ga. Akcja komunistyczno-wywrotowa.
Okres od 11.IX 1927 r. do 15.XII 1929 r.

MIEJSCOWOŚĆ	Ilość procesów	Ilość aresztowanych	W tem żydów:	
			ilość	procent
1. Warszawa	29	513	315	61
2. Białystok	6	198	brak danych	
3. Częstochowa	2	21	10	47
4. Grodno	2	9	5	55
5. Katowice	1	5	1	20
6. Kielce	1	34	20	60
7. Kowel	1	30	30	100
8. Kraków	2	6	4	70
9. Lida	1	12	2	16
10. Lublin	6	97	70	73
11. Lwów	5	102	8	7
12. Łódź	6	101	63	62
13. Łuck	2	79	10	12
14. Mława	1	91	91	100
15. Mołodeczno	2	21	3	14
16. Nowogródek	2	27	10	37
17. Nowy Sącz	1	36	18	50
18. Olkusz	1	15	10	66
19. Piotrków	1	7	7	100
20. Płock	1	5	2	40
21. Poznań	4	52	—	
22. Radom	2	20	19	95
23. Siedlce	2	17	17	100
24. Słonim	1	4	—	
25. Sosnowiec	5	152	39	25
26. Stanisławów	1	10	10	100
27. Starogard	1	3	—	—
28. Tarnopol	1	100	brak danych	
29. Wilno	6	120	brak danych	
30. Włodzimierz	1	17	8	47
31. Zamość	1	3	3	100
Razem	98	1907	775	52%

komunistyczne ujawniają szeroką akcję wywrotową, zmierzającą do wywołania rewolucji komunistycznej w Polsce. Nici tych poczynań zawsze zbiegają się w Moskwie, gdyż rząd sowiecki i Komintern stale nasyłają do nas agentów, instrukcje wywrotowe i pieniądze. Procesy sądowe wykazują niezbicie, że oprócz agitacyjno-propagandowej bolszewickiej roboty, podsądni przygotowywali również rozmaite zamachy oraz współdziałali z wywiadem sowieckim. Partja komunistyczna w Polsce, występująca w imieniu „proletarjatu polskiego", jest w rzeczywistości sekcją Kominternu, regulaminowo związaną z centralą w Moskwie, całkowicie od niej zależną, finansowaną i kierowaną. W rządzie sowieckim zasiadają ci sami ludzie, którzy kierują Kominternem.

Pan konsul Łapczyński.

Pisaliśmy już w zeszycie 25-ym na str. 239 (rocznik 1929) o demonstracjach antysowieckich we Lwowie w dniu 21 listopada 1929 r. wywołanych prowokacjami sowieckiemi w stosunku do ludności ruskiej. Warto oświetlić tło tych demonstracyj.

Gdy konsul sowiecki *Łapczyński* przybył do Lwowa, rozpoczął swą działalność od składania wizyt czołowym osobistościom we Lwowie. Szło mu też o nawiązanie bliższych węzłów znajomości w kołach stowarzyszeń ruskich.

Dalszym etapem działalności nowego konsula było kokietowanie dziennikarzy, publicystów i ekonomistów. Akcja ta odbywała się za pośrednictwem radcy konsulatu sowieckiego, *Pawła Sadowskiego.* Konsulat zaczął organizować wycieczki na Ukrainę sowiecką, dokąd jeździli politycy, uczeni i współdzielcy ruscy. W Kijowie i Charkowie znaleziono rynek zbytu dla ruskich prac naukowych i literackich.

Akademja umiejętności w Kijowie wyznaczyła dożywotnie pensje dla pisarzy: *W. Stefanyka* i *O. Kobylańskiej.* Żona jednego z redaktorów *„Diła"* została zaangażowana do teatru w Charkowie, a brat drugiego współpracownika uzyskał stanowisko kapelmistrza orkiestry w Kijowie. Przy ostatnich nominacjach w akademji nauk w Kijowie członkami rzeczywistymi akademji zostali mianowani lwowianie: *dr. Kolesa Filaret* autor modlitewnika, znany klerykał *dr. Szczurat*, oraz uczony *M. Woźniak.* Nominacje te zostały przeprowadzone z inicjatywy konsula Łapczyńskiego. W ostatnich czasach zwerbowano na Ukrainę sowiecką profesora uniwersytetu warszawskiego, *dr. Stefana Bałey'a* i znanego matematyka, *dr. Mikołaja Czajkowskiego*, który był dyrektorem gimnazjum w Rohatynie i b. profesorem uniwersytetu w Pradze. Dalszym ciągiem działalności konsula Łapczyńskiego było wydawanie miesięcznika *„Nowi Szlachi"*. Pismo redagował p. *A. Kruszelnickij.* Do współpracy zwerbowano sze-

reg młodych ludzi, którzy nie wiedzieli, że pismo w Nr. 6 ujawni swój charakter prosowiecki. Gdy to się stało, szereg współpracowników zrzekł się demonstracyjnie współpracy w organie konsula sowieckiego.

Gdy przedstawiciele konsulatu zbadali szczegółowo stosunki wśród rusinów w Małopolsce Wschodniej i gdy doprowadzili rusinów do nawiązania kontaktu z przedstawicielami „świata naukowego" Ukrainy sowieckiej, zjawił się we Lwowie komisarz oświaty Ukrainy sowieckiej *Skrypnik*, który po kilku konferencjach z przedstawicielami prasy i nauki, oraz po wygłoszeniu podburzającego przeciw Polsce odczytu, bez przeszkód powrócił do Charkowa. Tu dopiero wyszły najaw przyczyny czułych stosunków konsulatu sowieckiego z lwowskimi rusinami. Zaczęły się masowe areszty i egzekucje tych ukraińców, którym „udowodniono" jakikolwiek związek z Małopolską Wschodnią.

Cała gra konsula Łapczyńskiego polegała na tem, aby odegrać rolę wabika i prowokatora, dostarczającego ofiary dla G. P. U. Sowietom zaś chodziło o wyłowienie i zgładzenie ludzi, których nacjonalistyczne tendencje ruskie (ukraińskie) mogły być niebezpieczne dla komunizmu na Ukrainie sowieckiej.

Gazety sowieckie ogłosiły w dniu 6 grudnia 1929 r. mowę komisarza M. Litwinowa[1]), wypowiedzianą na zebraniu Centralnego Komitetu Wykonawczego Rosji Sowieckiej (na t. zw. CIK SSSR). Mowa ta, pełna obłudy i kłamstw, tak charakterystycznych dla sowieckiej dyplomacji, zawiera m. in. zdanie: „My sami żądamy od wszystkich państw, mających swoich przedstawicieli w Moskwie, aby państwa te nie wtrącały się w nasze wewnętrzne sprawy — i taką samą politykę niewtrącania się lojalnie przeprowadzamy i prowadzić będziemy w stosunku do innych państw..."[2]) Jeśli do tego dodamy, że Rosja sowiecka zobowiązała się w art. V-tym Traktatu Ryskiego do niemieszania się w nasze sprawy i do nieuprawiania propagandy komunistycznej na naszem terytorjum, to — w świetle przytoczonych wyżej faktów i zestawień — jasnem się staje, że żadnym zapewnieniom ani zobowiązaniom bolszewickich dyplomatów wierzyć nie można.

III. Z frontu wewnętrznego.

1. *Rozwój wydawnictw antykomunistycznych.*

Propagandowa placówka Centralnego Biura Porozumienia Organizacyj — „*Dobra Prasa*" w Płocku (ul. Piekarska 5) — donosi nam, że ilość

---

[1]) Żyd, prawdziwe nazwisko: Wallach.

[2]) Cytujemy według *Komsomolskiej prawdy* Nr. 281 (1386) z dnia 6 grudnia 1929 r. Moskwa.

rozsprzedanych „Czytanek świątecznych", w popularnej formie uświadamiających ludność polską o prawdziiwem obliczu bolszewizmu i pouczających o drogach walki z bolszewo - komunizmem, przekroczyła — *trzy miljony egzemplarzy*. Liczba ta, na nasze stosunki wprost niezwykła, wskazuje na rosnące zainteresowanie akcją antybolszewicką w Polsce.

2. *Robotnicy biją komunistów.*

Dnia 11 stycznia b. r. po południu, gdy z fabryki Lilpopów na Woli wychodzili robotnicy po pracy, zjawiło się przed bramą 3-ch agitatorów komunistycznych, z których jeden począł wygłaszać mowę, dwaj inni rozdawać druki antypaństwowe. Spostrzegłszy, że mowy komunistyczne wywołują oburzenie robotników, agitatorowie ratowali się ucieczką, porzucając zapasy bibuły komunistycznej. Rozpoczęła się pogoń. Dwuch agitatorów, zasłaniając się rewolwerami, zdążyło czmychnąć, trzeci zaś dobiegł do tramwaju, skąd go jednak robotnicy wyciągnęli, pobili do utraty przytomności i porzucili na ulicy. Był to *Hersz Dawidson*, słuchacz Wolnej Wszechnicy, zamieszkały przy ul. Chłodnej 2.

3. *Minister Spraw Wewnętrznych o „Proświcie".*

Przeglądając roczniki *Walki z bolszewizmem* znajdziemy niejeden ustęp, charakteryzujący „Proświtę" jako organizację antypaństwową i probolszewicką. Z zadowoleniem przeto stwierdzamy, że p. Minister H. Józewski, przemawiając w Sejmie w dniu 13 stycznia b. r. oświadczył m. in.:

„Co do „Proświty", to byłem na jubileuszowem posiedzeniu „Proświty" w Łucku, gdzie pozwolilem na wiec i policji nie było i spotkałem się z najgorszem przyjęciem. Sam na własnej skórze przekonałem się, co to jest „Proświta" w swym apolskim charakterze".

Oczekiwać teraz będziemy konsekwencyj tych słów, t. j. stosowania polityki silnej ręki wobec organizacyj typu „Proświty". Okazja nadarzy się wkrótce, gdyż białoruska „Proświta" opracowała memorjał do władz, w którym domaga się nadania autonomji dla „ziem białoruskich" z krajowym sejmem w Wilnie. Są to, jak wiadomo, postulaty wysuwane dawno przez agentów bolszewickich, którzy dążą do stworzenia pozorów istnienia jakiejś „uciśnionej Białorusi" w ramach naszej Rzeczypospolitej, aby później tem łacniej deklamować wobec nas o „okupacji polskiej" i konieczności połączenia „całej Białorusi" pod berłem Sowietów. Wyrażamy nadzieję, że nasi ministrowie memorjału i delegacji wogóle nie przyjmą, natomiast każą policji baczniej obserwować organizatorów „Proświty".

4. *Sąd Najwyższy o kwalifikacji przestępstw komunistycznych.*

Sądy skazują zazwyczaj komunistów z art. 102 kodeksu karnego jako winnych udziału w spisku, zawiązanym dla dokonania zamachu na ustrój państwowy Polski, ustalony w drodze praw zasadniczych.

Tę kwalifikację prawną kwestjonują bardzo często obrońcy komunistów w skargach wnoszonych do Sądu Najwyższego.

Początkowo rzeczywiście sądy skazywały komunistów z art. 126 kod. karn., t. j. za udział w zrzeszeniu, które jako cel działalności postawiło sobie obalenie istniejącego w państwie ustroju społecznego.

Art. 102 używa wyraźnie słów: „spisek dla dokonania zamachu", a więc ma na myśli obalenie istniejącego ustroju w drodze przemocy, gdy tymczasem art. 126 jest bardziej ogólnikowy, i przewiduje jednocześnie kary dla przestępców znacznie łagodniejsze.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że udział w zrzeszeniu, mającem na celu obalenie przemocą „burżuazyjnego państwa" i wprowadzenie „dyktatury proletarjatu" podpada pod art. 102 kod. karn. Artykuły: 100 (zamach na

ustrój, całość terytorjum i rząd) i 102 mają na celu — zdaniem Sądu Najwyższego — ochronę istniejącego ustroju państwa polskiego w granicach wszystkich dziedzin życia państwowego, ustalonych konstytucją Rzeczypospolitej, spisek zatem, który godzi w jakąkolwiek z tych dziedzin — podpada pod omawiane przepisy. Stosowane one być winny bez względu na to, czy nowy ustrój, do którego wprowadzenia, w miejsce istniejącego, dany spisek zdąża, jest w teorji prawa państwowego zaliczony pod względem rodzajowym do kategorji bardziej, lub mniej doń zbliżonych.

5. *Wykrycie drukarni komunistycznej.*

Po bliższej obserwacji na prowincji i w stolicy nasza policja wykryła drukarnię w Warszawie przy ul. Żelaznej 69, w której bito druki antypaństwowe i rozwożono po całej Polsce. Właścicielem drukarni jest niejaki *Wacław Stanowski.* Przy biciu ulotek komunistycznych zastano *Kwieka Zenona* (Strzelecka 33) i *Zientka Ryszarda* (Żelazna 64). W drukarni znaleziono 15.000 odezw gotowych do ekspedycji, zaopatrzonych w nagłówki: *Międzynarodowa pomoc bojowcom rewolucji (M. O. P. R.).* Aresztowano wyżej wymienionych, oraz *Moszka Landaua* (nigdzie niemeldowanego), który posiadał przy sobie większą sumę pieniędzy na zapłacenie za druk odezw. Aresztowano też narzeczoną Landaua — *Salę Nowomiejską.* Policja jest na tropie dalszych agentów roboty wywrotowej

6. *Duży proces komunistyczny w Warszawie.*

W dniu 20 grudnia 1929 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w głośnej sprawie 24 komunistów z *Witoldem Tomorowiczem* na czele. Tomorowicz w swoim czasie został wydany Sowietom, poczem po odpoczynku i zaopatrzeniu się w sowieckie pieniądze i instrukcje wywrotowe. wrócił do Polski na „robotę“, ukrywając się pod nazwiskiem Chojnackiego. Przewód sądowy wykazał niezbicie antypaństwowe cele podsądnych komunistów i ich kontakt z Moskwą. Zbrodniarzy bronili adwokaci: *Berenson, Rundo, Rettinger, Duracz i Sterling.*

Sąd Okręgowy skazał: *Tomorowicza* na 8 lat ciężkiego więzienia, *Lejbę Najera, Borucha Cukiera, Alfreda Scholla* na 6 lat ciężkiego więzienia, *Mojżesza Nowogrodzkiego* na 5 lat ciężkiego więzienia i *Majera Szpigela, M. Waruwskiego, Taubę Tenkinównę, Chila Goldfarba* i *Wacława Wilczyńskiego* na 4 lata ciężkiego więzienia, *Estermanównę, Lachsównę, Kornblumównę, Balbinderównę, Uftalównę* i *M. Togelmana* na 2 lata twierdzy. Pozostałych sąd uwolnił.

IV. Antykomunistyczny sojusz chrześcijan całego świata.

Prześladowania religijne, których dopuszczają się barbarzyńcy komunistyczni w Rosji sowieckiej, [1]) poruszyły — na-

---

[1]) Pisaliśmy o prześladowaniach religijnych w S. S. S. R. w artykułach: *Bezbożnicy* zeszyt II r. 1927, *Prześladowanie chrześcijan* zeszyt VI r. 1927, *Bankructwo bezbożnictwa* zeszyt II (9) 1928 r. *Bolszewizm i religja* zeszyt 18 r. 1929, *Bolszewizm i religja* zeszyt 20, *Stolica Apostolska wobec bolszewizmu* zeszyt 22, *Prześladowanie chrześcijan w S. S. S. R.* zeszyt 24, *Wychowanie bolszewickie i jego następstwa* zeszyt 25 r. 1929.

reszcie! — liczne rzesze biernych dotychczas chrześcijan, i to zarówno katolików, prawosławnych, jak i protestantów. Sprawozdania, otrzymane przez nas w tej sprawie, pozwalają żywić nadzieję, że rozpoczyna się duży ruch międzynarodowy przeciwko Sowietom, ruch oparty na pobudkach religijnych i na żywiołowej potrzebie przeciwstawienia się sprawcom nowoczesnego prześladowania chrześcijaństwa.

W Wielkiej Brytanji.

W Londynie powstał komitet protestu przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji sowieckiej. Komitet ten, noszący nazwę *Christian Protest Committee*, zorganizował cały szereg wieców protestacyjnych, dążąc do poruszenia szerokiej opinji publicznej. W dniu 19 grudnia 1929 r. odbył się jeden z takich wieców w Londynie w Albert Hall, gromadząc osiem tysięcy osób, należących do najrozmaitszych wyznań. To olbrzymie zebranie rozpoczęło się od odmówienia gorącej modlitwy za prześladowanych Rosjan, a następnie poświęcono minutę skupionego milczenia pamięci tych męczenników, którzy zginęli za Wiarę z rąk zbirów komunistycznych. Przewodniczył lord Glasgow, inicjator ruchu protestacyjnego w Wielkiej Brytanji. W swojem przemówieniu zaznaczył, że należy dołożyć wszelkich sił, aby ruch rozpoczęty w Anglji rozszerzył się na cały świat, zrywając maskę z bolszewizmu i dopomagając do uwolnienia wszystkich narodów od zmory barbarzyńskiego zniszczenia. Przemawiali następnie: wicehrabia Brentford, prezes Th. Aubert, lord Charnwood, sir Archibald Boyd-Carpenter, miss Vera Beringer, Doktór Rushbroock i inni. Wszyscy mówcy stwierdzali, że od czasów Nerona i Kaliguli, świat nie znał tak potwornych prześladowań; twierdzenia te popierano faktami i dokumentami, odsłaniającymi prawdę o Rosji sowieckiej i III-ciej Międzynarodówce.

Zebrani uchwalili jednogłośnie i z entuzjazmem wniosek, zgłoszony przez wicehrabiego Brentforda, potępiający bezbożnictwo bolszewickie i wzywający chrześcijan do solidarnej akcji na rzecz wierzących, męczonych przez katów bolszewickich.

We Francji.

W Paryżu w wielkiej sali Wagram w dniu 28 grudnia 1929 r. miało miejsce olbrzymie zebranie protestacyjne przeciwko okrucieństwom bolszewickim w Rosji. W szczelnie przepełnionej sali przemawiali wybitni przedstawiciele społeczeństwa francuskiego, jak: deputowany m. Paryża p. Edouard Soullier, deputowany Pierre Tetenger, profesor dr. Gustave Gautherot reprezentant „Entente Internationale contre

la III-e Internationale", oraz znani działacze emigracji rosyjskiej: A. Kartaszew, M. Kazarinow, I. Sawczenko, M. Fiedorow. Wszystkie przemówienia były owacyjnie przyjmowane przez wielotysięczną rzeszę zebranych. Mówcy podnosili, że cała Francja żywi jaknajgłębszą pogardę i oburzenie dla zbrodniarzy bolszewickich, z sadyzmem męczących naród rosyjski w imię materjalistycznych doktryn i klasowych haseł. Inteligencję prawie wymordowano w S. S. S. R., w myśl hasła głoszonego przez żyda Zinowjewa (Apfelbauma)—że „każdy inteligent, to przysięgły wróg sowieckiej władzy". Ale nawet najbardziej nieoświeceni ludzie zaczynają już sobie zdawać sprawę z prawdziwego oblicza bolszewizmu, niosącego narodom w powodzi szumnych haseł i frazesów — tylko nieszczęścia, głód i zezwierzęcenie. W odpowiedzi na bolszewickie hasła klasowej nienawiści życie stwierdza na każdym kroku, że inteligencja jaknajściślej związana jest z warstwami pracującemi fizycznie. Młot robotnika może tylko niszczyć, jeśli nie jest kierowany przez genjusz wynalazcy i uczonego, wskazujących pracę twórczą. Bez wpływu kapłana, filozofa, prawnika—sierp przekształca się w złowieszczą kosę śmierci. Właśnie widzimy to w Rosji. Przestępstwa sowieckiej władzy są coraz bardziej oczywiste dla całego świata. Według dokładnych danych, przez bolszewizm, epidemje i głód zginęło w Rosji 30 miljonów ludzi! Na zesłaniu i w więzieniach znajduje się obecnie około 5-ciu miljonów ludzi. Mało tego: dziś odbiera się wszystko chłopom, niszczy się całe gubernje—pod pretekstem tworzenia „kolektywnych gospodarstw", których ludność nienawidzi, przeklina i pali. Komuniści są zaprzeczeniem człowieczeństwa. To potworne goryle, apoteozujące gwałt i mord. Wolny człowiek, mający świadomość posiadania duszy i wierzący w Boga, jest celem ich ataków. Komuniści nie zadawalniają się zagrabieniem wszystkich materjalnych dóbr ludności. Im nie wystarcza fakt wymordowania tych, których uważają za swoich przeciwników. Oni dążą *do ograbienia duszy ludzkiej*, do wyrwania z niej wszystkich świętości i najwyższej syntezy tych świętości — jaką jest *Bóg*. Komunizm jest niemożliwy dotąd, dopóki człowiek kocha wolność, prawdę, piękno — i wierzy w Boga. Dlatego też komuniści przez morze krwi dążą do wyniszczenia ludzi wierzących i oświeconych, mając na celu wytworzenie powszechnego bezbożnego chama w najpodlejszej jego postaci. Rosję przekształcają dziś oni w potworną fabrykę, kierując terrorem G. P. U. miljonami niewolników komunistycznego ustroju. Stosunek komunistów do ludności jest taki, jak kata do swej ofiary. Świat cały zaczyna to rozumieć. I zbliża się czas, gdy powstający już lud rosyjski spotka się z poparciem wszystkich narodów. Władza bolszewicka, władza katów i zbrodniarzy — zostanie zrzucona!...

Po przemówieniach uchwalono stojąc, wśród niezwykłego entuzjazmu, rezolucję piętnującą krwawą władzę sowiecką, oraz ... „wzywając rządy wszystkich państw, które uznały krwawą tyranję bolszewików za rzekomo narodowy rząd rosyjski, do jaknajszybszego zerwania z tą tyranją wszelkich stosunków, a to ze względu na konieczność wyzwolenia narodu rosyjskiego i oswobodzenia całego świata od niebezpieczeństwa zarazy komunistycznej".

* * *

Tak oto po dwunastu latach cierpień, katowania i umierania za Wiarę, chrześcijanie zamieszkujący Rosję nareszcie zostali wysłuchani i poparci przez braci w cywilizowanej Europie. Nadchodzące wiadomości z Niemiec, Belgji, Szwajcarji, Czechosłowacji stwierdzają, że inicjatywa Anglików została podjęta i w innych krajach. Oby Bóg Wszechmogący dał wierzącym wszystkich krajów ogrom wytrwałości i gorliwości w rozpoczętem dziele.

Należy oczekiwać, że i Naród Polski, dumny z tego, że wielokrotnie w swoich dziejach stawał się przedmurzem chrześcijaństwa, w obecnym nowym pochodzie krzyżowym narodów chrześcijańskich świata wystąpi w obronie Wiary nie mniej stanowczo, niż to dawniej bywało.

V. Organizacje bolszewickie w Europie.

Dane poniższe zestawione są na podstawie sowieckich źródeł. Wskazane liczby należy traktować z dużą ostrożnością, gdyż często są wyolbrzymione (np. liczby z S.S.S.R.) dla celów propangandowych, lub zmniejszone ze względu na potrzebę nieujawniania przed czasem zakresu roboty wywrotowej Sowietów w państwach cywilizowanych. W okresach kryzysów gospodarczych ruch wywrotowy pozyskuje zazwyczaj łatwo nowych zwolenników, w okresach zaś pomyślności gospodarczej i stabilizacji politycznej w krajach cywilizowanych ilość zwolenników komunizmu maleje. Ścisłe informacje o nielegalnych organizacjach na całym świecie posiada tylko Moskwa, przyczem szczególnie starannie ukrywane są dane o kadrach bojowych Międzynarodówki komunistycznej i rządu Sowietów w poszczególnych państwach, gdyż kadry te są podstawą całej roboty wywrotowej bolszewickiej Moskwy.

Rosja sowiecka.

Dane o ilości członków w organizacjach wyolbrzymione. Ludność jest zmuszana do należenia do rozmaitych organizacyj komunistycznych.

Partja komunistyczna: 1.304.470 członków, 42.715 jaczejek.
Młodzież komunistyczna (komsomoł): 2.030.000 członków.

Czerwoni Pionierzy Lenina: 1.935.812 członków. Na wszechzwiązkowym zlocie pionierów w 1929 r. w Moskwie było tylko 6515 pionierów. (Pionierzy — organizacja dla dzieci).

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych (Profintern): 10.250.000 członków. W Sowietach tworzenie niekomunistycznych związków zawodowych karane jest śmiercią.

Międzynarodowa czerwona pomoc (M.O.P.R.): 3.525.625 członków i 47.174 jaczejek w 1928 r. Składki na MOPR ściągane są z ludności przymusowo. Odmowa należenia do MOPR powoduje zaliczenie do „kontrrewolucjonistów", a często nawet areszt.

Prasa: cała prasa jest komunistyczna i rządowa. Pisma niekomunistyczne są nielegalne, za ich wydawanie lub rozpowszechnianie grozi kara śmierci.

Szkoły: wszystkie szkoły są komunistyczne i zamiast służyć rzetelnej nauce, służą szerzeniu propagandy komunistycznej wśród dzieci i młodzieży.

Czerwona armja: kadry liczą 562.000 ludzi, roczny pobór 1.200.000 ludzi, z których 900.000 przechodzi służbę wojskową. 4.500 ośrodków wyszkolenia wojskowego. 2.950.000 członków „Osoawiochimu", czyli organizacji w rodzaju naszej L. O. P. P.

Lotnictwo wojskowe: 1.200 samolotów.

Rozmaite organizacje i stowarzyszenia wojskowe: 514.000 członków w 1927 r.

Personel dowodzący: 45.867 ludzi.

Budżet wojskowy: 813.000.000 rubli złotych w 1926 r.

Specjalne wojska czrezwyczajek (G. P. U.) czyli policja: 250.000 ludzi. (Ostatnio rząd sowiecki postanowił zwiększyć liczebność tych wojsk o 30%, gdyż ludność coraz częściej powstaje z bronią w ręku przeciwko uzurpatorom bolszewickim [1]).

Anglja i Szkocja.

Partja komunistyczna: 11.000 członków.

Młodzież komunistyczna: 1.280 członków.

Czerwoni pionierzy: 585 członków.

W wyborach w 1929 r. partja komunistyczna otrzymała 50.000 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 900.000. (W Anglji robotnicze grupy rewolucyjne należą do socjalistycznych i innych związków zawodowych).

---

[1]) Preliminarz budżetowy Rzeczypospolitej na rok 1930 przewiduje zaledwie 32.286 etatów (osób) w policji. Żandarmerja jest u nas (niestety) skasowana.

Międzynarodowa czerwona pomoc: 800.000 sympatyków.

Prasa: 5 tygodników, 2 miesięczniki, 304 pisemka wydawane w fabrykach.

Szkoła dla młodzieży komunistycznej.

Socjalistyczne związki zawodowe, reformistyczne (II-ga Międzynarodówka) liczą 3.874.539 członków.

Labour Party: 3.338.266 członków.

Austrja.

Partja komunistyczna: 6.250 członków.

Młodzież komunistyczna: 1.300 członków.

Czerwoni pionierzy: 250 członków.

W ostatnich wyborach partja komunistyczna otrzymała 16.180 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 15.000 członków. (W Austrji robotnicze grupy rewolucyjne należą do socjalistycznych i innych związków zawodowych).

Międzynarodowa czerwona pomoc: 10.274 członków i 60 organizacyj z 6.150 członków.

„Czerwona gwardja": 450 członków.

Partja socjal-demokratyczna: 669.586 członków (Międzynarodówka $2^1/_2$, współpracująca z Moskwą).

Związki zawodowe socjalistyczne, reformistyczne (II-a Międzynarodówka): 772.762 członków.

Związek młodzieży socjalistycznej: 14.000 członków.

Młodzież reformistyczna: 10.000 członków.

Prasa: 2 tygodniki dla młodzieży, 1 dla kobiet.

Belgja.

Partja komunistyczna: 1000 członków.

Młodzież komunistyczna: 250 członków.

Czerwoni pionierzy: 200 członków.

W ostatnich wyborach partja komunistyczna otrzymała 50.000 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 10.000 członków (t. zw. „Rycerze Pracy") zależnych bezpośrednio od Moskwy i 40.000 należących do innych związków zawodowych.

Młoda socjalistyczna gwardja: 8.000 członków.

Związki zawodowe socjalistyczne (II-a Międzynarodówka): 530.971 członków.

Belgijska partja robotnicza: 597.575 członków.

Prasa: 1 dziennik, 3 tygodniki, 1 miesięcznik.

Robotników przemysłowych Belgja liczy: 1.800.000.

Pracowników biurowych: 300.000.

Robotników rolnych: 200.000.

Bułgarja.

Partja komunistyczna: 1000 członków, organizacja nielegalna.

Młodzież komunistyczna: egzystuje nielegalnie.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 8.000 członków (w Bułgarji równolegle z Międzynarodówką czerwonych zw. zaw. są inne niezałeżne komunizujące związki).

Prasa: nielegalna, ukazuje się nieregularnie.

Czechosłowacja.

Partja komunistyczna: 110.000 członków.

Młodzież komunistyczna: 12.789.

Czerwoni pionierzy: 1.800 członków.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 220.000 członków zależnych bezpośrednio od Moskwy i 70.000 należących do innych socjalistycznych związków zawodowych.

Prasa: 10 dzienników, 1 czasopismo, 9 pism dla młodzieży, 806 pism fabrycznych w 1926 r.

Szkoły komunistyczne: 400 kursów pierwszego stopnia; 150 — drugiego; 3 stałe szkoły komunistyczne.

Kooperatywy: ogromne wpływy komunistyczne na 700.000 członków kooperatyw.

Związki zawodowe reformistyczne (II-a Międzynarodówka): 548.637 członków.

Partja socjal-demokratyczna: 6.000 członków.

Młodzież reformistyczna: 10.000 członków.

Danja.

Partja komunistyczna: 830 członków.

Młodzież komunistyczna: 150 członków.

Czerwoni pionierzy: 100 członków.

Wybory w 1929 roku: partja komunistyczna uzyskała około 5.000 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 15.000 członków (w Danji rewolucyjne mniejszości należą do związków reformistycznych i innych).

Prasa: 1 tygodnik, 2 dzienniki dla młodzieży komunistycznej i kilka czasopism.

Związki zawodowe reformistyczne (II-a Międzynarodówka): 156.413 członków.

Młodzież reformistyczna: 6.500 członków.

Estonja.

Partja komunistyczna: nielegalna.

Młodzież komunistyczna: nielegalna.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych:

25.000 członków (w Estonji równolegle z Międzynarodówką czerwonych związków zawodowych są inne niezależne związki zawodowe).

Prasa: 2 miesięczniki, nielegalne i ukazujące się nieregularnie.

Partja socjal-demokratyczna: 2.300 członków.

Robotników zatrudnionych w przemyśle: 30.000.

Finlandja.

Partja komunistyczna: 2.000 członków, nielegalna od 1918 r.

Młodzież komunistyczna: 10.000 członków.

Czerwoni pionierzy: 3.500.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 50.000 członków (w Finlandji równolegle z Międzynarodówką czerwonych związków zawodowych są inne niezależne związki zawodowe).

Wybory w 1929 roku: partja robotnicza i partja „biednych chłopów socjalistycznych", które są pod wpływami partji komunistycznej, otrzymały 124.477 głosów.

Prasa: kilka tygodników i miesięczników, które ukazują się nieregularnie.

Robotnicza Federacja Sportowa (bolszewizująca): 30.000 członków.

Francja.

Partja komunistyczna 55.000 członków; 1.536 jaczejek (cellules).

Młodzież komunistyczna: 10.500 członków.

Czerwoni pionierzy: 1.800.

Wybory w 1928 roku dały partji komunistycznej 1.100.000 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 525.000 członków i 68.000 należących do innych związków zawodowych.

Międzynarodowa czerwona pomoc (MOPR): 30.000 członków i 300 organizacyj pomocniczych, grupujących 800.000 członków.

Młoda gwardja antyfaszystowska: 2.500 członków.

Młodzież socjalistyczna: 2.000.

Młodzież w organizacjach rewolucyjnych: 80.000 członków.

Młodzież w organizacjach reformistycznych: 18.000 członków.

Prasa: 45 dzienników komunistycznych, 9 czasopism, i szereg publikacyj.

Szereg kursów i szkół komunistycznych.
Frakcje komunistyczne w kooperatywach.
Związki zawodowe reformistyczne (II-a Międzynarodówka): 605.250 członków.

Grecja.

Partja komunistyczna: 800 członków, nielegalna.
Młodzież komunistyczna: 2.000 członków.
Młoda gwardja antyfaszystowska: 700 członków.
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 54.000 członków (w Grecji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).
Kilka sportowych klubów robotniczo-rewolucyjnych: 1.200 członków.
Czerwona Gwardja: 800 członków.
Prasa: 3 dzienniki, 1 tygodnik dla chłopów i 3 pisma dla młodzieży.
Robotników w kraju: 400.000. (Według innych źródeł 600.000).

Hiszpanja.

Partja komunistyczna: 1.500 członków, nielegalna.
Młodzież komunistyczna: organizacja nielegalna.
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 40.000 członków (w Hiszpanji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).
Unja młodzieży socjalistycznej: 1.500 członków.
Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodòwka): 221.000 członków.
Partja socjal-demokratyczna: 5.000 członków.
Prasa: 1 tygodnik nielegalny.

Holandja.

Partja komunistyczna: 1.200 członków w 1926 r.
Młodzież komunistyczna: 500 członków.
Czerwoni pionierzy: 300 członków.
Wybory w 1929 r.: partja komunistyczna otrzymała 66.000 głosów.
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 14.000 członków uzależnionych bezpośrednio od Moskwy.
Prasa: 1 dziennik, 2 tygodniki dla młodzieży, 1 czasopismo.
Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 202.696 członków.
Partja socjal-demokratyczna: 52.000 członków.
Unja młodzieży socjalistycznej: 7.300 członków,
Młodzież reformistyczna: 2.635 członków.

Irlandja.

Partja komunistyczna: zreorganizowana obecnie przez Łarkina. Danych brak.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 22.000 członków, uzależnionych bezpośrednio od Moskwy.

Robotników w kraju: 400.000.

Islandja.

Młodzież komunistyczna: 70 członków.

Prasa: 1 pismo.

Jugosławja.

Partja komunistyczna: posiadała podobno 60.000 członków i sympatyków; po zdelegalizowaniu przeistoczyła się w „niezależną partję ludową", obecny stan nieznany.

Młodzież komunistyczna: organizacja egzystuje, stan nieznany.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 25.000 członków (w Jugosławji obok komunistycznych związków zawodowych są inne niezależne komunizujące związki).

Prasa: nielegalna.

Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 23.000 członków.

Litwa.

Partja komunistyczna: nielegalna, około 1000 członków.

Młodzież komunistyczna: nielegalna.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 5.000 członków.

Prasa: nielegalna, 2 miesięczniki, 2 dwutygodniki.

Luxemburg.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 3.000 członków (w Luxemburgu mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).

Łotwa.

Partja komunistyczna: nielegalna, stan obecny nieznany.

Młodzież komunistyczna, nielegalna, międzynarodowy dzień młodzieży zgromadził 15.000 manifestantów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 5.000 członków (na Łotwie obok komunistycznej czerwonej Międzynarodówki są również inne związki komunizujące zawodowe).

Niemcy.

Partja komunistyczna: 150.000 członków.
Młodzież komunistyczna: 18.768 członków.
Czerwoni pionierzy: 10.000 członków.
Partja komunistyczna uzyskała w czasie ostatnich wyborów 3.312.932 głosy;
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 1.000.000 członków (w Niemczech mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).
Międzynarodowa czerwona pomoc: 500.000 członków.
Partja socjal-demokratyczna: 867.671 członków.
Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 4.810.000 członków.

30 kooperatyw komunistycznych: 100.000 członków.
„Czerwony front" i „Jungfront": około 100.000 członków[1]).

Prasa: 34 dzienniki komunistyczne, szereg miesięczników i tygodników dla młodzieży.

Norwegja.

Partja komunistyczna: 12.000 członków
Młodzież komunistyczna: 3.000 członków.
Czerwoni pionierzy: 1.200 członków.
Wybory w 1927 roku dały partji komunistycznej 40.000 głosów.
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 30.000 członków (w Norwegji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).
Sportowe stowarzyszenia robotnicze: 30.000 członków.
Prasa: 13 dzienników i 14 pisemek w zakładach przemysłowych.

Polska.

Partja komunistyczna: 7.000 członków, nielegalna.
Młodzież komunistyczna: 10.000 członków nielegalna.
Czerwoni pionierzy: 2.500 członków.
Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 100.000 członków, pozostających przeważnie w socjalistycznych związkach zawodowych.

Międzynarodowa czerwona pomoc (MOPR): 110.000 członków.

Prasa: wydano 490 publikacyj z ogólnym nakładem 3.500.000 egzemplarzy. Wychodzi legalne pismo pod rozmaite-

---

[1]) Wg. niektórych sowieckich źródeł organizacje te liczyć mają 400.000 członków, ale liczba ta wydaje się nieprawdopodobną.

mi tytułami. Nielegalne: „Czerwony Sztandar", „Spartak", „Młody Komunista", „Pionier".

Wybory do Sejmu w 1928 r. dały na listy komunistyczne 986.639 głosów.

Socjalistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 271.581 członków.

Portugalja.

Partja komunistyczna: 300 członków, bardzo słaba i podobno niema stałego kontaktu z III-ą Międzynarodówką.

Młodzież komunistyczna: 50 członków.

Miedzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 24.000 członków (w Portugalji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).

Rumunja.

Partja komunistyczna: 1.000 członków w 1928 r., obecnie wielu jest w więzieniu; partja nielegalna.

Młodzież komunistyczna: 1.000 członków.

Wybory ostatnie dały partji komunistycznej: 39.200 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 28.000 członków.

Prasa: niema.

Partja socjal-demokratyczna: 12.000 członków.

Szwajcarja.

Partja komunistyczna: 4.000 członków w 1928 r.

Młodzież komunistyczna: 120 członków.

Czerwoni pionierzy: 200 członków.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 20.000 członków (w Szwajcarji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).

Prasa: 3 dzienniki, 2 tygodniki i 1 pismo dla młodzieży.

Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 165.692 członków.

Szwecja.

Partja komunistyczna: 9.500 członków w 1927 r.

Młodzież komunistyczna: 14.000 członków.

Czerwoni pionierzy: 1.500.

Wybory ostatnie dały partji komunistycznej 65.000 głosów.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 80.000 członków (w Szwecji mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).

Prasa: 2 dzienniki, 2 pisma dla młodzieży i szereg innych wydawnictw.

Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 457.974 członków.

Młodzież reformistyczna: 10.000 członków.

Węgry.

Partja komunistyczna: nielegalna.

Młodzież komunistyczna: nielegalna.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 40.000 członków (na Węgrzech mniejszości rewolucyjne należą do reformistycznych i innych związków zawodowych).

Reformistyczne związki zawodowe (II-a Międzynarodówka): 127.422 członków.

Socjalistyczna partja robotnicza: 20.000 członków.

Włochy.

Partja komunistyczna: nielegalna, w 1926 r. miała 23.000 członków, z których wielu obecnie znajduje się w więzieniach.

Młodzież komunistyczna: 8.000 członków w 1926 r.

Plebiscyt w 1929 roku dał tylko 130.000 głosów przeciwko ustrojowi faszystowskiemu.

Międzynarodówka czerwonych związków zawodowych: 10.000 członków.

Międzynarodowa czerwona pomoc (MOPR): 132.000 członków (77 komitetów prowincjonalnych, 248 podkomitetów, 540 jaczejek).

Prasa: nielegalna, ulotki w przedsiębiorstwach przemysłowych i 2 tygodniki.

* * *

Zestawienia powyższe obejmują siły bolszewickie w Europie na terenie robotniczym, częściowo również i szkolnym.

Po wsiach działają agenci t. zw. *Krestinternu* czyli chłopskiej międzynarodówki, kierowanej przez Moskwę; dokładnych zestawień o wpływach tej międzynarodówki na sfery włościańskie w państwach cywilizowanych — nie posiadamy.

Wśród inteligencji wszystkich państw szerzą propagandę rozkładową ekspozytury organizacji W. O. K. S. (Wsiesojuznoje obszczestwo dla kulturnoj swiazi s zapadom) oraz Międzynarodówka Pracowników Oświatowych (Internationale des Travailleurs d'Ensegnement); dopomagają im w tej rozkładowej robocie organizacje „bezbożników", czyli wolnomyślicieli proletarjackich, koła „przyjaciół nowej Rosji" i inne.

Trzy tomy „*Walki z bolszewizmem*" za lata 1927, 1928 i 1929 dają zwięzły przegląd działalności wszystkich tych bolszewickich agentur, kierowanych przez jeden sztab, mający dwa oblicza: rządu Sowietów i Kominternu (prezydjum III-ciej Międzynarodówki).

VI. Bolszewickie szpiegostwo ekonomiczne.

Zalążki (jaczejki) komunistyczne w przedsiębiorstwach przemysłowych państw cywilizowanych, w szczególności zalążki istniejące w fabrykach pracujących dla wojska — od wielu lat otrzymują z Moskwy nakazy uprawiania stałego szpiegostwa ekonomicznego.

Szpiegostwo to ma na celu: 1) informowanie Sowietów o naszych pracach na wypadek wojny i o naszych możliwościach przemysłowych w dziele obrony państwa, 2) wykradanie wszelakich wynalazków, tajemnic wojskowych i niewojskowych, 3) informowanie Sowietów o naszym codziennym wysiłku i postępie gospodarczym w najrozmaitszych dziedzinach.

Szpiegowskie instrukcje nosiły dotąd tajny charakter. W razie aresztowania jaczejki komunistycznej i zdemaskowania jej roboty, cała prasa sowiecka w S. S. S. R. i probolszewicka w rozmaitych innych państwach — umieszczała szereg artykułów o „białym terrorze“ i roniła łzy oburzenia nad „kłamliwie“ oskarżonymi niewinnymi robotnikami. Zwracaliśmy wiele razy uwagę czytelników na te bolszewickie metody. Dziś zaś jesteśmy w możności ogłosić dokument, który swoim cynizmem mówi sam za siebie.

W urzędowym organie Centralnego i Moskiewskiego Komitetów WLKSM (wsiesojuznyj leninskij kommunisticzeskij sojuz mołodioži), ukazującym się w formie dużej gazety p. t. *Komsomolskaja prawda*, w Nr. 280 (1367) z dnia 5 grudnia 1929 r. znajdujemy artykuły o zjeździe „entuzjastów budownictwa“, czyli o zjeździe czołowych robotników S. S. S. R. Zjazd ten zwołany został w celach agitacyjno-propagandowych, mając rozreklamować rzekome niezwykłe zdobycze „budownictwa socjalistycznego“. [1]) Z okazji zjazdu, w cytowanym numerze umieszczono odezwę zatytułowaną: „*Wiedza i doświadczenie—ojczyznie rewolucyjnych zwycięstw*“. Odezwę podpisała grupa międzynarodowych agentów komunizmu: *Olga Benario* (Niemcy), *Marque* (Francja), *Harvey* (Stany Zjednoczone), *Empa* (Niemcy, przewodniczący organizacji „Jungfront“), *Kowalczuk* **(Polska)**, *Sawkou* (przewodniczący gwardji antyfaszystowskiej), *Hammond* (Anglja), *Lametti* (Francja). Rzecz jasna, że żaden z tych agentów Moskwy niema prawa występowania w imieniu jakiegokolwiek cywilizowane-

---

[1]) O tych „zdobyczach“ pisaliśmy już wielokrotnie. Przy okazji przypominamy artykuły: *Sytuacja gospodarcza Sowietów* w zeszycie 19-tym, *Bankructwo sowieckiej gospodarki rolnej* zeszyt 24-ty, *Stan kolejnictwa na Ukrainie*, w niniejszym zeszycie na str. 27.

go kraju, ale nie w tem rzecz. Ważnem jest to, co podaje sama odezwa, nawołująca publicznie do szpiegostwa ekonomicznego na rzecz S. S. S. R. i zapowiadająca zwołanie *międzynarodowej przemysłowej narady ekonomicznej*. Podajemy w dosłownym przekładzie ważniejsze ustępy odezwy:

...„Związek Sowiecki, to jedyna ojczyzna międzynarodowego proletarjatu. Oto dlaczego zwycięstwa i niepowodzenia Związku Sowieckiego są równocześnie zwycięstwami i niepowodzeniami mas rewolucyjnych całego świata"...

...„Szykujemy się do nadchodzących walk z tem wyrachowaniem, aby nowa fala rewolucyjna nie zaskoczyła nas nieprzygotowanych... Przed nami leży niezmiernie szerokie pole do niesienia praktycznej pomocy masom robotniczym (czytaj: komunistom [1]) Rosji sowieckiej... Jak wiadomo, przemysł kapitalistyczny (t. j. przemysł innych państw [1]) posiada olbrzymie bogactwa techniczne, ulepszenia i doświadczenia. Przeniesione na teren Związku Sowieckiego, użyte w S. S. S. R. do służenia interesom klasy pracującej (czytaj: komisarzy bolszewickich [1]), będą musiały pomóc pracującym Związku Sowieckiego... W związku z tem proponujemy zwołanie międzynarodowej przemysłowej narady rewolucyjnej, która mogłaby podsumować i uogólnić... środki stosowane przez kapitalistyczny przemysł i odebrać mu wszystko, co może być pożyteczne dla przemysłu Związku Sowieckiego. Proponujemy zorganizować na stronicach „Komsomolskiej prawdy" międzynarodową wymianę myśli młodych proletarjuszy wszystkich krajów, wymianę—która będzie istotną pomocą dla szturmowej brygady Związku Sowieckiego—dla Wszechzwiązkowego Leninskiego Komsomołu...[2]) Szereg zagranicznych organizacyj Komsomołu nosi tytuł szefów oddziałów wojskowych sławnej czerwonej armji. My musimy i możemy postawić przed zagranicznemi organizacjami Komsomołu zagadnienie konieczności zrealizowania swojego szefostwa... Wykorzystując doświadczenie i dorobek techniki kapitalistycznej... zagraniczna młodzież rewolucyjna powinna dzielić się tem ze swoimi towarzyszami w Związku Sowietów".

...„Wreszcie, nie jest wyłączona możliwość zorganizowania *międzynarodowego funduszu uprzemysłowienia S. S. S. R.* Fundusz ten możnaby wykorzystać dla organizowania odczytów, wieczorów, kursów, poświęconych studjowaniu S. S. S. R. (czytaj: zwiększeniu bolszewickiej propagandy [3]). W rezulta-

---

[1]) Redakcja.

[2]) Komsomoł czyli związek młodzieży komunistycznej jest organizacją zależną od partji komunistycznej i od rządu sowieckiego. Komsomoł współpracuje z G. P. U. (czrezwyczajką) i z sowieckim wywiadem wojskowym. Red.

[3]) Redakcja.

cie fundusz ten służyłby do jeszcze większego umocnienia pozycji Związku Sowieckiego, byłby funduszem międzynarodowej rewolucji“...

Powyższe najważniejsze wyjątki komunistycznej odezwy są dostatecznie wymowne. Odezwa ta została również opublikowana w międzynarodowej prasie Komsomołu. W cytowanym numerze *Komsomolskiej prawdy* znajdujemy na tejże (pierwszej) stronie artykuł bolszewika D. Lebiediewa, w którym autor, uzupełniając niejako odezwę, pisze:

...„Nie o obronie, lecz o ofensywie powinniśmy teraz myśleć. O ofensywie na podstawy kapitalistycznego ustroju na Zachodzie... Szerzej rozwinąć front międzynarodowego współzawodnictwa rewolucyjnego! Kompanje szturmowe światowego Komsomołu przekształcimy w szturmowe pułki—brygady—dywizje — armji rewolucji światowej!... Zarażajcie proletarjat odrzucającą pokój, okrutną, klasową nienawiścią!“...

Wrogowie Polski i cywilizacji chrześcijańskiej stawiają sprawę jasno. Od czujności i energji władz i całego społeczeństwa, od patrjotyzmu naszych robotników zależy odpowiedź, jaka zostanie dana czerwonym imperjalistom z Kremlu.

VII. Stan kolejnictwa na Ukrainie.

W świetle sowieckich dokumentów.

Pod łagodnie brzmiącym tytułem „*Niedociągnięcia w pracy kolei ukraińskich*“ w sowieckiej gazecie „*Komunist*“ z dn. 2 października 1929 r. ukazał się artykuł, omawiający nie niedociągnięcia, lecz alarmujący stan transportu kolejowego w U. S. S. R. (Ukraina).

Zaznaczając na wstępie, że zwiększenie ilościowe przewozu zboża w stosunku do roku ubiegłego, oraz zmniejszenie terminu wykonania przewozu do 5 miesięcy zamiast roku, postawiło tak klijentelę, jak i koleje, wobec niezbędności punktualnego i akuratnego wykorzystania wszelkich środków transportowych, autor artykułu zwraca uwagę na niektóre najjaskrawsze, jak on sam je nazywa, i najnegatywniejsze momenty pracy kolei żelaznych.

Jednym ze wskaźników jakości pracy kolei jest kursowanie pociągów w/g rozkładów.

Otóż we wrześniu 1929 r. 52,9% wszystkich pociągów USSR nie wykonało rozkładów. Uchylenia od rozkładów (naturalnie opóźnienia) były największe na kolejach: Donieckich—57,5%, Ekaterynińskich—52,1%, Południowych—50,4%, i to na ważnych linjach, które są łącznikami między południowemi i północnemi rejonami przemysłowemi. Opóźnienie nawet jednego

pociągu powoduje zamieszanie w komunikacji: basen Doniecki—Moskwa. Tymczasem, według danych Donieckich kolei żelaznych, przeciętne opóźnienie na najbardziej ożywionej linji Liman—Osnowa, w ciągu pierwszych 20 dni października, wyniosło 4 godz. 40 minut, w porównaniu do 3 godz. i 5 minut za wrzesień. Na tym odcinku w tymże okresie od 1-go do 20-go października r. b. opóźniły się 723 pociągi, co uniemożliwiło przewóz 298,800 ton ładunku do północnych centrów przemysłowych.

Na Ekaterynińskiej kolei żelaznej 1192 pociągi, każdy o przeciętnej wadze 1,300 ton, miały opóźnienie od 25 minut do 5 godzin 4 min., wskutek czego niedostawiono adresatom 296.400 ton ładunku, głównie rudy, metali, węgla i materjałów opałowych, niezbędnych do pracy bez przerwy wielkich przedsiębiorstw przemysłowych.

Opóźnienia pociągów są jedną z przyczyn, dla których niedawano parowozów dla pociągów poza normą, co miało miejsce w 284 wypadkach za okres czasu od 1-go do 20-go października r. b. To zaś spowodowało uniemożliwienie U.S.S.R. przewozu 254,250 ton ładunków.

Za ten sam okres czasu zarejestrowano 349 wypadków zepsucia parowozów. Ilość psujących się parowozów wzrasta: na Donieckich k. ż. za 20 dni października wynosi ona 34 w porównaniu do 36 za cały wrzesień; na Ekaterynińskich k. ż. odpowiednikami są liczby 94 i 96. To zjawisko przy obecnych sprzyjających warunkach atmosferycznych wzbudza poważne obawy co do pracy w zimie i przy przewozach hurtowych.

Według danych urzędów kolejowych główną przyczyną psucia się parowozów jest przeciekanie rur kotłowych, zły nadzór nad kotłami, jak również łamanie się części głównych, jak korby, sprzęgła, zasłonki i t. p.

W tych zjawiskach, zdawałoby się od obsługi ludzkiej normalnie niezależnych, autor artykułu dopatruje się jednak tylko niedbalstwa ze strony czynników kolejowych i konstatuje brak należytej sprężystości w administracji kolejowej i w zawodowych organizacjach.

Drugą przyczyną opóźnień są zatrzymywania się pociągów w drodze na $1^1/_2$ do 2 godzin wskutek rozrywania się, rozczepiania się i wywożenia pociągów częściami, co powoguje 66% zatrzymywań się w drodze, a na Ekaterynińskiej kolei 95%. Zatrzymywania się pociągów ilościowo wzrastają, również jak i psucie się na Donieckich i Ekaterynińskich k. ż., osiągając za połowę października r. b. wysokość 98 wypadków na kolejach Donieckich i 64 na Ekaterynińskich. Odpowiednie liczby za cały wrzesień r. b. są 144 i 74. Na Południowych k. ż. było najwięcej wypadków pozostawiania pociągów w drodze. We wrześniu zdarzyło się to 35 razy, a za

dekadę października 11 razy, wówczas gdy na Donieckich k. ż za odnośny okres było 4 takie wypadki, a na Południowo-Zachodnich 3.

Główną przyczyną tych zatrzymań w drodze jest brak pary, brak wody w kotłach, niemożliwość wywiezienia całego składu pociągu pod górę. Służba kolejowa ruchu podaje jeszcze, jako przyczynę, małą siłę pociągową parowozów, lichy ich stan, śliskość szyn kolejowych z powodu padających na nie liści, niski gatunek węgla.

Natomiast Komisja Kontrolna skonstatowała, że przyczyny tych zjawisk są inne, mianowicie: niedostatecznie rozwinięta szybkość wskutek niedostatecznego ciśnienia pary, którego nie umie zwiększyć pomocnik maszynisty, ponieważ nie umie palić. Stąd wniosek komisji, że maszyniści, naczelnicy ruchu, rewizorzy i t. p. nie stoją na wysokości zadania, bowiem zaniedbali obowiązku nauczenia palić pomocników maszynisty. W pewnym wypadku skonstatowano, że pomocnik maszynisty wziął za dużo wody, wskutek czego maszynista nie mógł rozwinąć potrzebnej szybkości.

Wogóle komisja skonstatowała, że złe funkcjonowanie kolei spowodowane jest brakiem fachowości personelu kolejowego, niedbalstwem służbowem, nie mówią natomiast nic (przynajmniej w/g autora omawianego artykułu) o brakach technicznych taboru kolejowego, którego opłakany stan rzuca się w oczy.

O braku dyscypliny służbowej świadczy wypadek zanotowany na st. Bałakleja: maszynista, który przybył na tę stację z częścią pociągu, dopiero po 20 minutach sprzeczki z władzami kolejowemi pojechał po pozostawioną w drodze część pociągu. Niechęć udania się po część pociągu motywował on 12-to godzinnem przebywaniem na robocie. Po przyprowadzeniu pozostawionej części pociągu na stację, rzucił maszynista na ziemię akt zdawczy i niezdając parowozu, poszedł.

Podobne przyczyny, w/g zdania autora artykułu, spowodowały większość opóźnień pociągów na odcinku Liman—Osnowa w ciągu września r. b.: brak ciśnienia pary w 218 wypadkach, czyszczenie paleniska w 141 wypadkach, remont wagonów i parowozów w 139 wypadkach, odczepienie i rozerwanie na odcinku Liman—Osnowa w 90 wypadkach, nieprzygotowanie parowozów w 61 wypadkach, przepuszczanie pociągów w 400 wypadkach.

Z winy agentów ruchu na tym samym odcinku opóźniło się 160 pociągów wskutek zatrzymania na st. Liman, 117 — z powodu nieprzyjmowania przez sąsiednie stacje, 5 — wskutek zepsucia sygnalizacji, 40—nieprzygotowania składów na st. Liman, 29—wskutek opóźnienia parowozów manewrowych. Wskutek wadliwej pracy agentów ruchu z ich winy we wrze-

śniu r. b. wysłano z opóźnieniem na Donieckich k. ż. 2360 pociągów, na Ekateryninskich — 1843 pociągi, na Południowych—1078.

O wadliwem funkcjonowaniu służby kolejowej świadczy również przetrzymywanie niewyładowanymi wagonów z ładunkami, adresowanymi do zarządów kolejowych.

Na st. Dniepropietrowsk Ekateryninskiej k. ż. wagony stały niewyładowane po 2—3 dni, a zarząd gospodarczy kolejowy przetrzymywał wagony po 3 do 7 dni. Na st. Niżnie-Dnieprowsk wagony oczekują wyładowania od 40 do 130 godzin. Na tej stacji 177 wagonów czekało wyładowania 9077 godzin. Świadczy to, że zarządy kolejowe same nie przestrzegają wydawanych przez siebie przepisów.

Dotkliwy brak wagonów ujawnia fakt, że na st. Bobrinskaja P. Z. k. ż. zamiast 185 pociągów towarowych, załadowano tylko 18. Równocześnie szybkość przewozu zmniejszyła się o dwa razy: zamiast 61 godz. obliczonych na przebieg 800 klm.—zużywa się 120 godz.

Tyle pismo kumunistyczne. Jak w świetle powyższych danych wygląda bolszewicka propaganda, reklamująca niezwykłe osiągnięcia „socjalistycznej rozbudowy“ w Sowietach?

VIII. Polityka rządu sowieckiego wobec chłopów.

Chłopi stanowią 90% ludności Rosji. Pragnienie posiadania ziemi i obłudne hasła Lenina pchnęły ciemną masę rosyjskiego chłopstwa do niszczenia dworów i mordowania właścicieli ziemskich, aby z nich „nawet na nasienie nie zostało". Po dokonaniu dzieła zniszczenia chłop został głęboko zawiedziony w swoich nadziejach, gdyż zamiast obiecanego rozdania ziemi na własność, bolszewicy ziemię znacjonalizowali, a wieś coraz mocniej dusić poczęli podatkami, konfiskatami zboża i ekspedycjami karnemi oddziałów G. P. U. Wszelkie bunty tłumiono krwawo, paląc nieraz po kilkanaście wsi i wymordowując ludność. Gospodarka komunistyczna, zamiast spodziewanego dobrobytu, dała głód w najżyźniejszym kraju Europy, gdyż chłopi poczęli ograniczać przestrzeń obsiewaną pól do rozmiarów, niezbędnych dla nich samych do wyżywienia się. Bowiem nie opłaciło się siać więcej wobec nieuniknionej konfiskaty wszelkiego nadmiaru przez bolszewików. Na ową „bierną kontrrewolucję“ chłopów odpowiedzieli bolszewicy zwiększeniem podatków, przymusem t. zw. „chlebozagotowok“ czyli dostaw zgóry narzuconego konty-

gentu, przymusem kupowania pożyczek państwowych, a wreszcie wyprawami karnemi. Aby zaś chłopów możliwie skutecznie obezwładnić, skłócono ich wewnętrznie przez wprowadzenie walki klasowej do wsi, t. j. przez podzielenie chłopów na „biedaków", „średniaków" i „kułaków" (zamożnych), starając się za wszelką cenę kopać przepaść nienawiści między temi grupami chłopstwa, aby jakiekolwiek porozumienie przeciwko władzy czerwonych komisarzy stało się niemożliwem. Z biegiem czasu i ten środek zaczął zawodzić. Chłopi jednoczą się przeciwko bolszewikom i coraz mniej płacą podatków, coraz skuteczniej ukrywają zboże, pogłębiając kryzys aprowizacyjny miast. Zaszła więc potrzeba stosowania nowych metod. Stalin zdecydował się na zastosowanie t. zw. kolektywizacji wsi w przeciągu 5-ciu lat (piatiletka). Kolektywizacja ta polega na kasowaniu wszelkiej własności na wsi i zmuszaniu chłopów do wstępowania do t. zw. „kołchozów" (kolektywnych gospodarstw), które są niczem innem, jak wielkiemi rolnemi gospodarstwami państwowemi, prowadzonemi nieudolnie. Chłopi są w tych gospodarstwach skoszarowani, lub umieszczani po kilka rodzin w jednej chacie, przyczem wszystko co posiadają przechodzi na własność „kołchozu", a chłop staje się najemnikiem (parobkiem) sowieckim, trzymanym w ryzach niewolniczej zależności. Za pracę dostaje „pajok" czyli kartkę, dającą mu prawo na otrzymanie żywności i ubrania. Biedni chłopi rzucili się do „kołchozów", powiększając ilość ludzi na utrzymaniu sowieckiego państwa. Zamożnych i opornych obkładają bolszewicy wielokrotnie zwiększonemi podatkami i wystawiają na licytację, dopuszczając przytem do licytacji tylko przedstawicieli „kołchozów". W taki sposób kurę sprzedaje się za 10 kopiejek, konia z uprzężą za 10 rubli. Zrujnowany chłop musi iść do „kołchozu" albo do chłopskich band powstańczych. Stalin obiecuje sobie, że przez taką politykę zwiększy wydajność rolniczą S. S. S. R. i złamie raz na zawsze chłopstwo, będące najgroźniejszym wrogiem bolszewizmu. Jak dotychczas, to wszystkie „kołchozy" produkują znacznie drożej, niż istniejące jeszcze w Rosji gospodarstwa prywatne. A wobec tego, przy równoczesnym coraz większym spadku czerwońca, rośnie drożyzna płodów rolnych i zwiększa się głód w miastach. Na terror wobec wsi chłopi odpowiadać zaczynają mordowaniem komisarzy, członków jaczejek, sowietów — i paleniem „kołchozów".

W S. S. S. R. rozpoczyna się nowa wojna wewnętrzna. Prześladowania religijne, polityczne i ekonomiczne dochodzą do najwyższego napięcia i wytwarzają „sytuację rewolucyjną", która — według słów Lenina — poprzedza zawsze wybuch rewolucji.

Błyski prawdy.

W Rosji ludność morduje bolszewików. — Gazety sowieckie coraz częściej donoszą o wzrastającym ruchu powstańczym ludności przeciwko władzy sowieckiej. Tak np. w *okręgu Władysławskim* chłopi otwarcie wystąpili przeciwko bolszewikom i wymordowali komunistyczny sowiet. W odpowiedzi na to oddziały G. P. U. zamordowały 23 chłopów i spaliły 16 gospodarstw. W *Orsku* w dniu 2 grudnia 1929 powstali robotnicy kolejowi pracujący na linji Troick-Orsk i zamordowali 11 komunistów. Dnia 9 grudnia 1929 r. w *Piatigorsku* zabito członka G. P. U. komunistę Lewina. Dnia 9 grudnia ub. r. w *Sewastopolu* na ulicy zastrzelono członka miejscowego G. P. U. komunistę Własienkę. W *Carycynie* (Stalingrad) w dniu 5 grudnia wielki tłum robotników zaatakował dom, w którym mieści się G. P. U. (czrezwyczajka) i wybił wszystkie szyby oraz ciężko poranił trzech czekistów. Na stacji *Sierpuchowo* ludność ciężko pobiła agenta G. P. U. W *Moskwie* coraz częściej odbywają się wiece przeciwko władzy sowieckiej, a wojska G. P. U., rozpędzające demonstracje, napotykają duży opór. W *Połtawie* okręgowy komitet partji bolszewickiej stwierdził, że z 44-ch członków połtawskiego komitetu „chlebozagotowok" pozostało zaledwie 5-ciu, gdyż 9 chłopi zabili, 16 zostało napadniętych i ciężko pobitych, 3-ch zginęło bez śladu, 11 odmówiło dalszej pracy i wystąpiło z partji bolszewickiej. W *Białej Cerkwi* w listopadzie 1929 wyrżnięto całą rodzinę sekretarza rejonowego komitetu Pawliczenki; zabójcy zostawili kartkę: „za rozstrzeliwanie chłopów". W *Niżnie-Dnieprowsku* w listopadzie ub. r. spalono klub bezbożników, przyczem tłum nie pozwolił straży ogniowej ratować płonącego budynku. W *Charkowie* na posiedzeniu wszechukraińskiego EKOSO stwierdzono, że za ostatnie trzy miesiące 1929 r. ludność zapłaciła zaledwie 47% przypadających podatków. W *Ługańsku* na wiecu kolejarzy robotnik Mańkowski ogłosił wykradziony z ukraińskiego G. P. U. dokument, w którym podano, że w okresie sierpnia i września 1929 r. w okręgach: Makiejewskim, Jenakiewskim, Juzowskim, Ekatierinosławskim, Niżnie-Dnieprowskim, Ługańskim, Kijowskim, Odeskim i Mikołajowskim — aresztowano łącznie 5567 robotników. Z tej liczby wypuszczono i oddano pod stałą obserwację sowieckiej policji 2692 robotników, pod śledztwem znajduje się 1720 robotników, zesłano do małouprzemysłowionych i słabo zaludnionych okręgów Rosji — 1155 robotników.

Notatki bibljograficzne.

Lenin. Napisał *A. F. Ossendowski.* Str. 473. Nakładem Wydawnictwa Polskiego R. Wegner. Poznań 1929.

Książka Ossendowskiego, tłomaczona na szereg języków europejskich, stała się głośną zarówno ze względu na swoją treść jak i na zabronienie jej w Sowietach, w Italji i w Jugosławji. Książka ta jest powieścią o życiu Lenina. W całości swojej oparta na dokumentach i faktach, w wielu ustępach została uzupełniona fantazją autora, stwarzającą szereg mocnych wizyj rewolucyjnych z przeszłości. Obszerną recenzję tej książki powierzyliśmy jednemu z wybitnych działaczy antybolszewickich w Polsce, który jak i Ossendowski — znał osobiście Lenina i zbliska go obserwował w czasie bolszewickiej rewolucji. Recenzja ukaże się w następnym zeszycie.

Państwo Narodowe. Napisał *Prof. Stanisław Grabski.* Str. 178. Lwów 1929 r. — Niezwykła ta książka, pisana z wiarą w siły żywotne Narodu Polskiego, wskazuje drogi naprawy Rzeczypospolitej i mocarstwowego Jej rozwoju. Gdyby rządy nasze i społeczeństwo polskie wcieliły w życie mądre wskazania autora, niezawodnie Polska stałaby się państwem zwartem narodowo, z wielokrotnie pomnożoną odpornością na rozkładowe podkopy bolszewickiej Moskwy.

Le général Primo de Rivera et la dictature en Espagne. Napisał *José Pemartin.* Str. 541. Bruxelles 1929. — Rząd Primo de Rivery skutecznie broni Hiszpanję przed wszelkiemi zakusami bolszewickich wywrotowców i prowadzi naród do konsolidacji i zdrowej ekspansji. Dlatego też książka, nadesłana nam przez hiszpańską organizację antybolszewicką, niewątpliwie zainteresuje niejednego Polaka.

La famille en Russie soviétique, etude historique et juridique par *Pierre Chaplet,* Dr. en droit, Avocat a la Cour d'Appel de Rennes. Wydał: Marcel Giard, 16 rue Soufflot, Paris V-e, 1929. — Książka ta zasługuje na szczególną uwagę. Autor bada starannie i w sposób niezmiernie interesujący prawodawstwo sowieckie odnośnie rodziny i praw jej członków, stosunki prawne między mężczyzną i kobietą w SSSR, między rodzicami i dziećmi, ochronę prawną upośledzonych umysłowo i fizycznie. Książka odznacza się gruntownością studjów nad przeobrażeniami i wstrząsami życia rosyjskiego, spowodowanemi przez bolszewicką rewolucję.

La Russie nue, trzeci tom dzieła *Panaït Istratiego,* dawnego zwolennika komunizmu, zasługuje na szerokie rozpowszechnienie. W książce zawarto dużo cytat i dokumentów, zebranych przez autora w czasie pobytu w SSSR, ilustrujących tragiczną sytuację mas pracujących w „państwie robotników i chłopów".

Nationale Republic, miesięcznik wydawany w Washingtonie U.S.A. (511 Eleventh Street, N. W.), w zeszycie styczniowym 1930 ogłasza artykuł p. Harrison Barnesa, zatytułowany *„Wojna i cywilizacja".* Jest to studjum niezmiernie ciekawe, wykazujące, jak teorje dra Adama Weishaupta, żyjącego za czasów Washingtona, zostały zużytkowane i uzupełnione przez Marxa i Engelsa i doprowadziły do współczesnego bolszewizmu. W artykule tym znajdujemy szereg nowych informacyj o powstaniu I-ej, II-ej i III-ej Międzynarodówki. W tym samym zeszycie podano obszerną kronikę akcji bolszewickiej w Stanach Zjednoczonych i innych państwach.

Bor'ba za Rossiju (Walka o Rosję), tygodnik wydawany w Paryżu (123, Boul. St. Michel) w języku rosyjskim, w numerze 160-tym z dnia 8 stycznia b. r. publikuje pełny tekst przemówień, wygłoszonych na wiecu protestacyjnym przeciwko prześladowaniom religijnym w SSSR, który się odbył dnia 29 grudnia 1929 r. w sali Wagram w Paryżu.

Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem.

Kto chce być dobrze poinformowanym o ofensywie bolszewickiej na Polskę i cywilizację chrześcijańską, a zarazem chce wiedzieć, jak bolszewizm zwalczać, ten powinien zaopatrzyć się we wszystkie tomy

wszechstronnego informatora antykomunistycznego.

Takim informatorem są roczniki „*Walki z bolszewizmem*", starannie zbroszurowane i zaopatrzone w obszerny spis treści, ułatwiający szybkie odszukanie potrzebnych informacyj, dokumentów, wskazówek i tablic.

Administracja posiada jeszcze pewną ilość roczników z lat 1927 i 1928. Rocznik 1929-ty ukazał się w ograniczonej ilości egzemplarzy.

Tom I-szy informatora (1927 r.) cena zł. 5. —
Tom II-gi informatora (1928 r.) „ zł. 6.50
Tom III-ci informatora (1929 r.) „ zł. 6. —

Ceny bez przesyłki pocztowej, za którą dolicza się osobno 60 groszy.

Informator nasz jest niezbędny dla każdego polityka, działacza społecznego, urzędnika państwowego, nauczyciela, uczonego, wojskowego, policjanta, przemysłowca, studenta, etc. etc.

Do nabycia w Administracji Miesięcznika

„*Walka z bolszewizmem*"

Warszawa, Widok 5, tel. 342-30, w godzinach od 16 do 18.

„Walka z bolszewizmem".

Warunki przedpłaty w Warszawie i w kraju kwartalnie z przesyłką pocztową 3 zł. Cena pojedyńczego zeszytu 1 zł. Zagranicą przedpłata półroczna z przesyłką pocztową 1 dolar.

Konto czekowe w Poczt. Kasie Oszczędn. Nr. 14-738.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Widok 5 m. 1.
godziny przyjęć: 16-18, telefon 342-30.

Wydawca: Janusz Wierusz-Kowalski. Redaktor: Henryk Glass.

„Drukarnia Społeczna" Plac Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.